

Sygn. akt I CSK 822/15

POSTANOWIENIE

Dnia 22 września 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Irena Gromska-Szuster

w sprawie z powództwa A. spółki z o.o. w W.

przeciwko T. K.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 22 września 2016 r.,

na skutek skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 28 kwietnia 2015 r., sygn. akt I ACa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 28 kwietnia 2015 r. zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji i oddalił powództwo „A.” spółki z o.o. w W. przeciwko T. K. o zasądzenie kwoty 106 923,32 zł tytułem odszkodowania przewidzianego w art. 17¹ § 1 rozp. Prezydenta RP z dnia 24 października 1934 r. – Prawo upadłościowe (jedn. tekst: Dz. U. z 1991 r., Nr 118, poz. 512, ze zm., dalej: „p.u.”).

Sąd Apelacyjny stwierdził, że na powódzie wytaczającym powództwo w oparciu o powyższy przepis spoczywa ciężar dowodu istnienia dwóch przesłanek odpowiedzialności pozwanego: szkody i związku przyczynowego. Powód jest zatem obowiązany wykazać, że przez zaniechanie zgłoszenia wniosku o upadłość zmniejszył się majątek masy upadłości i wskutek tego wierzyciele przy podziale funduszy masy nic nie otrzymali bądź otrzymali mniej niżby na nich przypadło, gdyby wniosek o upadłość zgłoszony został we właściwym terminie. O szkodzie w rozumieniu art. 17¹ § 1 p.u. można mówić wówczas, gdy zgłoszenie upadłości lub wszczęcie postępowania układowego spowodowałoby zaspokojenie wierzyciela w części większej niż w przypadku zaniechania zgłoszenia wniosku o upadłość przez osobę zobowiązaną. Rozmiar szkody stanowi zatem różnicę między tym, co wierzyciel mógłby uzyskać w wyniku zgłoszenia wniosku we właściwym czasie a rzeczywistym stopniem zaspokojenia jego roszczeń. Powód jest obowiązany wykazać, że zgłoszenie wniosku o upadłość we właściwym czasie spowodowałoby jego zaspokojenie w większym stopniu niż to miało miejsce w rzeczywistości z powodu zaniechania pozwanego, jak również dowieść rozmiaru tej różnicy. Okoliczności te w sprawie nie zostały wykazane. Niezależnie od tego Sąd Apelacyjny uwzględnił zarzut przedawnienia roszczenia stwierdzając, że zgodnie z art. 442¹ § 1 k.c. trzyletni termin przedawnienia rozpoczął bieg w listopadzie 2004 r., gdy strona powodowa dowiedziała się o umorzeniu postępowania upadłościowego z powodu braku środków nawet na zaspokojenie jego kosztów, gdyż już wtedy dowiedziała się o niemożności zaspokojenia swojej wierzytelności. Zbędne było wszczynanie w takiej sytuacji postępowania egzekucyjnego, a więc jego umorzenie z powodu bezskuteczności egzekucji nie może być uznane za początek biegu terminu przedawnienia.

W skardze kasacyjnej strona powodowa jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powołała przesłankę przedsądu przewidzianą w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. i wskazała dwa występujące w sprawie istotne zagadnienia prawne: 1) „Czy dla stwierdzenia istnienia szkody w rozumieniu art. 17¹ § 1 p.u. konieczne jest wykazanie przez wierzyciela, że zgłoszenie przez dłużnika we właściwym czasie wniosku o upadłość spowodowałoby jego zaspokojenie w większym stopniu niż w razie zaniechania w tym względzie (i czy konieczne jest wykazywanie rozmiaru tej różnicy), czy też należy przyjąć, iż – w zakresie objętym dyspozycją tego przepisu - szkoda objawić się może już w pozbawieniu wierzyciela jakiejkolwiek możliwości dochodzenia majątku z masy upadłości dłużnika?”. 2) „Czy w sytuacji toczących się równolegle dwóch powiązanych ze sobą postępowań (o zapłatę z powództwa wierzyciela jako poszkodowanego oraz postępowania upadłościowego dotyczącego dłużnika) określony w art. 442¹ k.c. moment przedawnienia roszczeń, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia następuje już wówczas, gdy wierzyciel poznał treść uzasadnienia o umorzeniu postępowania upadłościowego dotyczącego dłużnika, czy też następuje on na etapie stwierdzenia bezskuteczności egzekucji wobec dłużnika z tytułu roszczenia o zapłatę?”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kwestie wskazane przez skarżącą jako istotne zagadnienia prawne zostały już rozstrzygnięte w orzecznictwie Sądu Najwyższego w sposób jednolity i nie budzący wątpliwości, zarówno na gruncie art. 17¹ p.u., jak i na gruncie art. 299 k.s.h. W szczególności w wyrokach z dnia 9 września 1938 r. I C 213/38 (OSNC 1939/4/188, z dnia 21 września 2005 r. V CK 129/05 i z dnia 25 września 2014 r. II CSK 790/13, nie publ.) stwierdzono między innymi, że na wierzycielu domagającym się na podstawie art. 17¹ p.u. wynagrodzenia szkody wyrządzonej przez niewykonanie obowiązku zgłoszenia wniosku o upadłość we właściwym czasie spoczywa ciężar dowodu istnienia szkody i związku przyczynowego. Pojęcie szkody w art. 17¹ p.u. (podobnie jak w art. 299 k.s.h.) występuje w znaczeniu odbiegającym od klasycznej cywilistycznej definicji szkody rozumianej jako uszczerbek w prawem chronionych dobrach poszkodowanego, którego miarą jest

różnica między stanem tych dóbr z czasu poprzedzającego i następującego po zdarzeniu wywołującym szkodę. Należy je odnosić do stanu pogorszenia możliwości zaspokojenia wierzyciela z majątku spółki zaistniałego wskutek niezgłoszenia we właściwym czasie wniosku o wszczęcie postępowania upadłościowego. Celem wykazania szkody wierzyciel musi zatem udowodnić, że w wyniku zaniechania złożenia wniosku zmniejszył się majątek masy upadłości i wskutek tego w podziale funduszy masy nie otrzymał nic albo mniej, niżby na niego przypadło, gdyby wniosek był zgłoszony we właściwym czasie. Szkada może wynikać również stąd, iż wprowadzie majątek masy nie uległ zmniejszeniu, ale mniejsze zaspokojenie wierzyciela lub jego brak wynika z takich przyczyn, jak zwiększenie się ogólnej sumy wierzytelności zaspokajanych w upadłości albo ustanowienie zabezpieczeń na składnikach majątku dłużnika.

Także drugie zagadnienie nie budzi istotnych wątpliwości w doktrynie i orzecznictwie, gdyż przyjmuje się, że o „dowodzeniu się o szkodzie i o osobie zobowiązanej do jej naprawienia”, w rozumieniu art. 442¹ § 1 k.c., można mówić nie dopiero wtedy, gdy poszkodowany zdobył subiektywnie całkowitą pewność o okolicznościach wskazanych w tym przepisie, lecz już wtedy, gdy uzyskał takie informacje, które oceniane obiektywnie pozwalają z wystarczającą dozą prawdopodobieństwa przyjąć wystąpienie szkody oraz jej przyczyny i sprawcę. Okoliczności te zaś należy oceniać indywidualnie na gruncie każdej sprawy (porównaj między innymi wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2004 r., I CK 166/04, z dnia 17 maja 2006 r. I CSK 176/05, z dnia 21 października 2011 r. IV CSK 46/11, z dnia 1 marca 2016 r. I PK 85/15 i z dnia 7 kwietnia 2016 r. II CSK 442/15, nie publ.).

Skarżąca nie wykazała zatem przesłanki przedsądu, na którą się powołała, co zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c. uzasadniało odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, bowiem w sprawie nie występują także okoliczności, które w ramach przedsądu Sąd Najwyższy obowiązany jest brać pod uwagę z urzędu.

Ponieważ zawarty w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniosek pozwanego o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego obejmował tylko żądane przez niego rozstrzygnięcie oddalające skargę kasacyjną i nie dotyczył orzeczenia o odmowie przyjęcia skargi do rozpoznania, o którego wydanie pozwany nie wnosił,

nie było podstaw do rozstrzygania o kosztach postępowania kasacyjnego w sytuacji podjęcia przez Sąd Najwyższy postanowienia o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

db